

## WSTĘP

W połowie lat sześćdziesiątych Lidia Ciołkoszowa, oceniając dorobek publicystyki emigracyjnej w analizach problemu niemieckiego, pisała: „W publicystyce emigracyjnej stosunki i zagadnienia polsko-niemieckie są tematem stosunkowo bardzo często poruszonym, żywo śledzonym i szczegółowo komentowanym. Korespondencje z Niemiec w sprawach dotyczących Polski ukazują się niemal we wszystkich pismach polskich. Każdy objaw w życiu niemieckim, czy pozytywny czy szkodliwy dla interesów narodu polskiego, znajduje natychmiast ocenę na łamach prasy emigracyjnej”<sup>1</sup>. Od tego czasu upłynęło ponad ćwierć wieku. Emigracyjni pisarze, eseiści, analitycy prasowi opublikowali setki nowych tekstów traktujących o stosunkach polsko-niemieckich, w tym kilkadziesiąt pozycji książkowych. Lidia Ciołkoszowa wspominając o ich mnogości wymieniła także dużą liczbę artykułów autorstwa polityków, w tym wielu liderów partyjnych. Podobnie było w latach późniejszych. Można zatem napisać obszerną monografię, traktującą wyłącznie na temat poglądów wyrażanych w publicystyce emigracyjnej.

Na wybór szerszego tematu zdecydowałem się widząc zupełny brak opracowań poświęconych problemowi polsko-niemieckiemu w myśli politycznej emigracyjnych ośrodków i stronnictw. Początkowo zamierzałem objąć nim lata 1945-1972. Po przestudiowaniu źródeł doszedłem jednak do wniosku, że należy oddzielić okres 1945-1948, wymagający odrębnego studium.

Za cel pracy przyjmuję rekonstrukcję, reprezentatywnych dla różnych odłamów wychodźstwa, w latach 1949-1972, poglądów na kwestię stosunków polsko-niemieckich oraz koncepcji ich przyszłego ułożenia. Monografia ta nie może odpowiedzieć na wszystkie pytania, jakie wynikają z tak postawionego zadania badawczego. Mając świadomość wielu ograniczeń, jak choćby brak opisanego dziejów partii na obczyźnie, pragnę z góry zastrzec, że traktuję rozprawę jako pierwszą próbę analizy problemu niemieckiego w emigracyjnej myśli politycznej. Kwestia stosunków polsko-niemieckich stanowi jego wycinek, choć ciężar gatunkowy zagadnienia sam w sobie nie podlega dyskusji. Powstało już wszelako społeczne zapotrzebowanie na całościowe ujęcie sprawy niemieckiej w koncepcjach politycznych emigracji, uwzględniające pełny wymiar czasowy 1945-1991. Tak sformułowany cel naukowy wydaje się nieosiągalny dla pojedynczego badacza, wymaga wysiłku zespołowego. Z owych względów autor traktuje monografię za jedną z wielu, służących przygotowaniu przyszłego opracowania syntetycznego.

<sup>1</sup> L. Ciołkoszowa, *Polska a Niemcy. W: Literatura polska na obczyźnie 1940-1960*, pod red. T. Terleckiego, t. II, Londyn 1965, s. 275.

Wyjaśnienia wymagają użyte w temacie pracy terminy na określenie ośrodków emigracyjnych. Centrum życia politycznego znajdowało się w Londynie. Tu miały siedzibę kierownicze ośrodki polskiego legalizmu, prowadzące działalność w oparciu o zasadę ciągłości prawnej państwa polskiego. Na przestrzeni omawianego okresu doszło kilkakrotnie do przeformowań wiodących instytucji i organów władzy. Były w różnej mierze skutkiem sporów kompetencyjnych, personalnych i ścierania się opcji politycznych. Żaden z ośrodków londyńskich nie przetrwał w pierwotnym kształcie z roku 1949. Najgłębsze przemiany strukturalne miały miejsce w latach: 1949, 1954-1955, 1961-1963 i 1972.

W ciągu 1949 roku, po secesji części partii, nastąpiło wykrystalizowanie się niezależnego od ośrodka prezydencko-rządowego obozu, który przyjął nazwę Rady Politycznej. Odrebnie ukształtował się integrujący Polskie Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Pracy — Polski Narodowy Komitet Demokratyczny.

Kolejne, o wiele bardziej brzemienne w skutki, rozbitcie dokonano się w latach 1954-1955. Ze stronnictwami Rady Politycznej połączyły się wówczas największe partie „obozu zamku”. Powstał obóz Tymczasowej Rady Jedności Narodowej, uznający się za sukcesora rządów na emigracji z okresu wojny, przyjmujący również za podstawę swego istnienia zasadę ciągłości prawnej.

W 1963 roku z TRJN wystąpiło kilka ugrupowań tworząc Federację Ruchów Demokratycznych. Do końca dekady funkcjonowały w Londynie cztery ośrodki: prezydencki, TRJN, FRD i PSL.

Do odwrócenia sojuszy doszło w roku 1972, kiedy RJN połączyła się ponownie z ośrodkiem prezydenckim. Odzęgały się od fuzji Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy, zakładając Polskie Zjednoczenie Narodowe.

Ta skrótowa charakterystyka obozów politycznych służy jedynie ich nazwaniu i określeniu dat progowych rozpoczęcia i zakończenia działalności. Pełniejsze omówienie zmian na londyńskiej scenie politycznej, ale też tylko pod kątem przydatności w pracy, zawierają wprowadzenia do rozdziałów. Zależy mi na tym, aby nie zaciemniać jej obrazu przez zmuszenie czytelnika do ciągłego cofania się do wstępu, który stałby się swoistą, mało klarowną minisyntezą dziejów emigracji.

Największe stronnictwa na terenie Wielkiej Brytanii, gdzie znajdowały się siedziby władz naczelnych, były ściśle powiązane ze swoimi odpowiednikami we Francji. Istniały tam struktury Stronnictwa Narodowego, Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” i Stronnictwa Pracy.

W rekonstrukcji poglądów ośrodków polskiego legalizmu, w tym i stronnictw, na zagadnienie polsko-niemieckie widzę potrzebę posługiwania się takimi kryteriami, jak: ich proveniencja programowa, oryginalność determinowana osobowością przywódców, wskazania do działalności praktycznej, czy wreszcie modyfikacji koncepcji w nowych konstelacjach partyjnych, bądź to po połączeniu, bądź to rozbitciu wcześniejszych struktur. Większość z tych kryteriów z powodzeniem da się stosować w analizach myśli politycznej wytworzonej przez zespoły redakcyjne, niezależne od obozów politycznych. Priorytet należy się ośrodkom i ugrupowaniom, ale brak przyczyny do ustawienia na pozycjach drugoplanowych środowisk koncepcyjnych, powstałych wokół czasopism zachowujących własną tożsamość ideową. Tylko jed-

no pismo na emigracji może dowieść takiego atrybutu. Jest nim paryska „Kultura”. Dlatego głoszone przez nią poglądy dotyczące kwestii stosunków polsko-niemieckich w latach 1949-1972, traktuję w pracy za równe rangą stanowisku władz ośrodków londyńskich. Niemożliwe natomiast okazało się prześledzenie, w ciągu omawianego okresu, punktu widzenia innych niezależnych czasopism emigracyjnych, ponieważ nie posiadały wystarczająco jasnej linii politycznej, jak londyńskie „Wiadomości”, czy wydawany we Francji „Narodowiec”. Trudno także traktować za jednolity politycznie zespół publicystów i współpracowników „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Bardziej, ale też nie do końca, wykrystalizowane orientacje miały, wychodzące od drugiej połowy lat pięćdziesiątych w Londynie: „Przegląd Zachodni” i „Kronika”, zaś w Paryżu, założone przez byłych działaczy SN, „Horyzonty”.

Bazę źródłową niniejszej pracy stanowią dokumenty programowe, oświadczenia i rezolucje głównych ośrodków emigracyjnych, stronnictw i ważniejszych grup politycznych, a ponadto przemówienia i wywiady przywódców ugrupowań. Dla rekonstrukcji myśli politycznej partii duże znaczenie posiadają artykuły, eseje i komentarze zamieszczone w ich organach prasowych. Większość z tych materiałów jest dostępna, ukazały się w drukach zwartych i periodykach emigracyjnych. Nie udało się autorowi dotrzeć do wszystkich dokumentów programowych, zwłaszcza mniejszych organizacji. Innym ważnym rodzajem materiału źródłowego są publikacje odnalezione na łamach pism niezależnych. Wreszcie odrębny gatunek wykorzystanych tu źródeł stanowią rozprawy i eseje w wydaniu książkowym.

Nie wymagają szczegółowego uzasadnienia ramy chronologiczne pracy. Cezurę wyjściową określiło powstanie dwóch państw niemieckich, końcową termin ratyfikacji układu warszawskiego o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków między Polską a RFN. Odtworzenie poglądów emigracji na problem polsko-niemiecki, wydobyte w tym względzie różnic i podobieństw między ośrodkami, ułatwia fakt uformowania się nowych struktur politycznych w Londynie pod koniec 1949 roku, wkrótce po utworzeniu RFN i NRD. Daje to możliwość stosowania analizy porównawczej w dłuższym przekroju czasowym.

Konstrukcję pracy oparłem na kryteriach problemowym i chronologicznym. W rozdziale I charakteryzuję nastawienie przywódców ośrodków i stronnictw politycznych oraz prasy na wychodźstwie do podziału Niemiec, kontrowersje wokół kwestii dialogu z czynnikami rządowymi w Bonn i koncepcje rozwiązania problemu polsko-niemieckiego w połowie lat pięćdziesiątych, po podpisaniu układów paryskich. Rozdział II ukazuje reakcje emigracji na plany ułożenia stosunków dyplomatycznych między Warszawą a Bonn oraz akcje władz emigracyjnych w latach 1956-1961, na rzecz uznania granicy na Odrze i Nysie przez mocarstwa zachodnie. Rozdział III traktuje o dalszych zabiegach w tym kierunku, w latach 1962-1966.

Układ problemowo-chronologiczny zastąpiony został diachronicznym w rozdziałach IV i V, w których zawarto analizy koncepcji pojednania polsko-niemieckiego, tworzonych z reguły poza ośrodkami politycznymi.

W rozdziale VI skoncentrowałem uwagę na ocenach perspektyw dialogu polsko-zachodnoniemieckiego w latach 1967-1969. Rozdział VII ukazuje stosunek ośrodków politycznych i środowisk publicystycznych emigracji do rokowań normalizacyjnych między Polską a RFN i ich efektów w latach 1970-1972.